

W 1/8 finału przychodzi czas na Szachtar Donieck. To zespół pełen pułapek i doświadczony na europejskim poziomie, zdolny do zakończenia swojej grupy z 12 punktami, trzema mniej od Manchesteru City i sześcioma więcej od Napoli Sarriego, który pokonali 13 września na Ukrainie i niespodziewanie wyeliminowali.

Zespół prowadzony przez Portugalczyka Paulo Foncecę, zdobył w pierwszej fazie tyle samo goli co Roma (9), tracąc o trzy więcej (6). W swojej lidze Szachtar jest obecnie liderem z 42 punktami (13 wygranych, 3 remisy i 3 porażki) z przewagą trzech oczek nad jedynym goniącym, Dynamo Kijów, które zatrzymało się na 39 punktach. Uwaga na brazylijskie trio trequantistów (Taison-Marlos-Bernard), a także argentyńskiego snajpera Facundo Ferreyrę, rocznik 1991, autora 13 goli w lidze ukraińskiej i dwóch w Lidze Mistrzów.

Roma mierzyła się do tej pory z zespołami ukraińskimi w Lidze Mistrzów osiem razy. Ogólny bilans nie jest różowy: 3 wygrane i 5 porażek. W przeszłości Roma natknęła się dwukrotnie na Szachtar Donieck. W sezonie 2006/2007, w fazie grupowej, prowadzony wówczas przez Spallettiego zespół wygrał u siebie 4-0 (gole Taddeiego, Tottiego, De Rossiego i Pizarro), ponosząc nieistotną porażkę 0-1 na wyjeździe (gol Rumuna Cipriana Maricy). W sezonie 2010/2011 z kolei, właśnie w 1/8 finału, Roma zeszła z boiska z połamanymi kośćmi z dwumeczu z "pomarańczowymi". Na Olimpico nie wystarczyło początkowe prowadzenie po голу Perrotty: zakończyło się 3-2 dla gości. W meczu rewanżowym, z Vincenzo Montellą w miejsce zdymisjonowanego Claudio Ranieriego, Szachtar wygrał 3-0.

Autor: abruzzo